

Gaza, kuźnia pałestynskiego nacjonalizmu

13 wrzeřnia 2014

Hebrajczyk Samson, pozbawiony siły przez podstępną Dalilę, która obcięła mu włosy, wpadł w ręce Filistynów – to od nich pochodzi nazwa “Palestyna” – a ci wyłupili mu oczy. Pewnego dnia przyprowadzili go do świątyni, żeby sobie z niego zadrwić: “Samson wyczuł rękami dwie kolumny, na których wznosiła się konstrukcja świątyni, oparł się o nie mocno, o jedną prawą, a o drugą lewą ręką. Powiedział sobie: Niech umrę wraz z Filistynami i pchnął mocno kolumny, a świątynia zawaliła się przygniatając tyranów i wszystkich, którzy się w niej zgromadzili. Ludzie, których zgładził, sam umierając, byli liczniejsi niż ci, których zabił w ciągu swojego życia”. Ten słynny epizod opisywany w Biblii miał miejsce w Gazie, stolicy wrogich Hebrajczykom Filistynów.

HISTORIA I STRATEGIA

Gaza od zawsze była skrzyżowaniem dróg handlowych łączących Europę z Azją i Bliski Wschód z Afryką. A zatem od czasów starożytnych miasto i otaczające je terytorium było przedmiotem rywalizacji dominujących w danej epoce mocarstw, czy to Egiptu faraonów, czy to Rzymu, czy imperium bizantyjskiego. To właśnie tutaj, w 634 r. wyznawcy nowej, jeszcze nieznanej religii, islamu, której prorok zmarł zaledwie 2 lata wcześniej, odnieśli pierwsze zwycięstwo nad imperium bizantyjskim. Gaza pozostawała we władaniu muzułmanów aż do I wojny światowej, z kilkoma mniej lub dłużej trwającymi okresami wpływów obcych: królestwo krzyżowców, inwazja mongolska, wyprawa Bonapartego. „Łatwa do zdobycia, łatwa do stracenia”, jak zauważa Jean-Pierre Filiu w swojej książce, będącej najlepszym studium historii tego skrawka ziemi[1]. Gaza, stanowiąca bramę do Palestyny, została odebrana Imperium Osmańskiemu 9 listopada 1917 r. przez brytyjskiego generała

Edmunda Allenby'ego, otwierając mu drogę do Jerozolimy, gdzie dotarł 11 grudnia.

Londynowi nie chodziło jedynie o pokonanie sprzymierzonego z Niemcami i Austro-Węgrami sułtana, lecz również o przejęcie kontroli nad strategicznym terytorium i zapewnienie dostępu od strony wschodniej do Kanału Sueskiego będącego głównym szlakiem komunikacyjnym imperium i kluczową drogą między wicekrólestwem Indii a metropolią. Brytyjczycy zniweczyli francuskie ambicje dotyczące Ziemi Świętej. W 1922 r. otrzymali od Ligi Narodów mandat uprawniający ich do zarządzania terytorium, które od tej pory nazywane było „Palestyną” i którego częścią była Strefa Gazy. Zamierzali także dotrzymać obietnic złożonych w „deklaracji Balfoura”[2], czyli pomóc w utworzeniu państwa żydowskiego i ułatwieniu syjonistycznej imigracji, co zresztą z zapałem czynili do 1939 r.

Gaza wraz z otaczającymi ją terenami angażowała się we wszystkie boje Palestyńczyków, muzułmanów i chrześcijan, zarówno przeciwko kolonizacji syjonistycznej, jak i okupacji brytyjskiej. Włączyła się w wielką palestyńską rewoltę lat 1936-1939, która ostatecznie została stłumiona przez Brytyjczyków. Ta klęska na długo pozbawiła Palestyńczyków politycznego kierownictwa, pozostawiając obronę ich sprawy rządowi arabskim.

POD EGIPSKĄ ADMINISTRACJĄ

Dzień po proklamowaniu powstania Państwa Izrael, 15 maja 1948 r., armie arabskie wkroczyły do Palestyny. Zaczęła się pierwsza wojna arabsko-izraelska zakończona pierwszą porażką Arabów. Terytorium przewidziane dla państwa palestyńskiego w planie podziału przegłosowanym przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 29 listopada 1947 r. zostało podzielone. Izrael zaanektował jego część (Galileę), natomiast Jordania wchłonęła zachodni brzeg Jordanu, zwany Cisjordanią. Strefa Gazy, terytorium o powierzchni 360 km², wraz z miastami Gaza, Chan Junis i Rafah,

została objęta egipską administracją wojskową i pozostała jedynym terytorium palestyńskim, które nie podlegało obcej władzy. Obok 80 tys. miejscowej ludności osiedliło się tu 200 tys. uchodźców zepchniętych do Strefy przez armię izraelską; żyli oni w warunkach urągających ludzkiej godności i marzyli jedynie o powrocie do swych dawnych domów. Ta masowa obecność uchodźców oraz szczególny status terytorium sprawiły, że Gaza stała się jednym z ośrodków palestyńskiego odrodzenia politycznego.

Mimo kontroli sprawowanej przez Kair – początkowo przez króla, a następnie przez Gamal Abdel Nasera i „wolnych oficerów”, którzy 23 lipca 1952 r. obalili monarchię – Palestyńczycy organizowali się swobodnie, przeprowadzali akcje partyzanckie przeciwko Izraelowi i protestowali przeciwko wszelkim próbom odebrania uchodźcom w Gazie prawa do powrotu. Izrael już wtedy stosował surowe represje, w których brutalnością wyróżniał się młody i nikomu jeszcze wówczas nieznany oficer: Ariel Szaron. 28 lutego 1955 r. Szaron dowodził rajdem na Gazę, podczas którego zginęło 36 egipskich wojskowych (oraz 2 cywili) i 8 żołnierzy izraelskich. 1 marca przez Strefę Gazy przetoczyła się fala manifestacji przeciwko egipskiej bezczynności. Skłoniły one nowego egipskiego przywódcę Nasera do zmiany polityki zagranicznej. Uważany dotychczas przez swoich współobywateli za sojusznika Stanów Zjednoczonych, zdecydował – gdy w najlepsze trwała zimna wojna – zbliżyć się do Moskwy. Po drodze na konferencję w Bandungu, która w marcu 1955 r. wyznaczyła początek ruchu państw niezaangażowanych[3], spotkał chińskiego ministra spraw zagranicznych Zhou Enlaia, również udającego się do Bandungu, i próbował wy badać, czy Rosjanie zgodzą się dostarczać broń jego krajowi. Na odpowiedź trzeba było poczekać, lecz ostatecznie 30 września 1955 r. ogłoszono porozumienie na dostawę czechosłowackich materiałów wojskowych. W ten sposób ZSRR przełamał zachodni monopol na sprzedaż broni na Bliski Wschód i w spektakularny sposób wkroczył na scenę regionalną[4].

Naser dał Palestyńczykom ze Strefy Gazy nieco większą swobodę organizowania grup bojowników. 26 lipca 1956 r. prezydent Egiptu znacjonalizował spółkę zarządzającą Kanałem Sueskim. Reakcją na ten krok była trójstronna agresja Izraela, Francji i Wielkiej Brytanii na Egipt, zakończona podbiciem Synaju i Strefy Gazy, która pozostała pod kontrolą izraelską do marca 1957 r. Wkrótce po zajęciu Strefy przez wojska izraelskie zaczął się organizować podziemny ruch oporu. Ludzkie koszty okupacji okazały się niezwykle wysokie, a „najbardziej humanitarna armia świata” dopuszczała się wielu masakr na cywilach. I tak w Chan Jusuf rozstrzelano z karabinów maszynowych kilkadziesiąt osób ustawionych pod ścianą, wielu innych zabito strzałami z rewolweru. W podobny sposób pozbawiono życia ogółem od 275 do 500 osób[5].

Gdy Izrael, ulegając presji międzynarodowej, szczególnie Stanów Zjednoczonych, opuścił Synaj i Strefę Gazy, popularność Nasera oraz rewolucyjnego arabskiego nacjonalizmu osiągnęły moment szczytowy. Nowe pokolenie Palestyńczyków żyjących na wygnaniu w obozach dla uchodźców widziało w Naserze odpowiedź na klęskę lat 1948-1949. Wielu młodych Palestyńczyków walczyło w ruchu arabskich nacjonalistów utworzonym przez George'a Habasza, partii Baas czy różnych ruchach naserowskich. W ich opinii drogą ku wyzwoleniu Palestyny była jedność arabska.

SKAZANI TYLKO NA SIEBIE

Tymczasem garstka młodych nauczona doświadczeniami z Gazy wyciągnęła odwrotne wnioski. Ludzie ci musieli bezpośrednio stawiać czoła Izraelowi i przekonali się jak bardzo niepewne jest poparcie innych państw arabskich, a nawet Nasera dla ich sprawy – wielu z nich zresztą poznało z bliska egipskie więzienia. Dla nich było oczywiste, że wyzwolenie Palestyny musi być dziełem samych Palestyńczyków. W 1959 r. zebrali się wokół Jasira Arafata (który także znalazł w 1948 r. schronienie w Gazie), by utworzyć Fatah (Palestyński Ruch Narodowy). Wśród pierwszych gazańskich bojowników, którzy odegrali kluczową rolę w latach 1970. i 1980., trzeba wymienić

Salaha Chalafa (Abu Ijada), Chalila al-Wazira zwanego Abu Dżihadem, który stał się osobą numer dwa organizacji i został zabity w 1988 r. przez Izraelczyków w Tunisie, czy Kamala Adwana, zabitego przez izraelskie komando w 1973 r. w Bejrucie.

W swoim dzienniku Filastinuna („Nasza Palestyna”) wydawanym w Bejrucie w latach 1959-1964 założyciele Fatah pisali: „Wszystko, o co was [reżimy arabskie] prosimy, to byście otoczyli Palestynę obronnym kordonem i patrzyli na bitwę między nami a syjonistami”. Albo: „Wszystko, czego chcemy, to żebyście zabrali ręce precz od Palestyny”[6]. Trzeba pewnej odwagi, by w momencie największej popularności Nasera głosić otwarcie podobnie herezję. A jednak w połowie lat 1960., po nieudanej próbie utworzenia unii między Egiptem a Syrią (1958-1961), która wykazała niezdolność państw arabskich do wpływania na bieg wydarzeń, tendencje zaczęły się odwracać. Za model posłużyła zakończona zwycięstwem w 1962 r. walka Algierczyków o wyzwolenie swojego kraju. W styczniu 1965 r., gdy Fatah rozpoczął pierwsze akcje wojskowe przeciwko Izraelowi, zaczęli doń napływać bojownicy z innych organizacji zmęczeni długim wyczekiwaniem na nastanie arabskiej jedności, która stawała się coraz mniej prawdopodobna. Porażka Egiptu, Syrii i Jordanii w wojnie sześciodniowej z czerwca 1967 r. pozwoliła Fatahowi stać się kluczową siłą i przejąć – przy akceptacji Nasera – kontrolę nad Organizacją Wyzwolenia Palestyny (OWP). W lutym 1969 r. Arafat został przewodniczącym Komitetu Wykonawczego OWP. Palestyńczycy znów byli głównymi aktorami regionalnej polityki, a Gaza w znacznym stopniu przyczyniła się do tego powrotu na scenę polityczną.

Co się działo w tym czasie na terytorium Strefy? Okupowana przez Izrael organizowała własny zbrojny ruch oporu grupujący najróżniejsze organizacje za wyjątkiem Braci Muzułmanów, którzy skupili się na pomocy społecznej. Pierwszy atak na armię okupacyjną miał miejsce 11 czerwca 1967 r., a zatem wkrótce po podpisaniu zawieszenia broni między Egiptem i

państwami arabskimi a Izraelem. Ruch oporu działał z różnym natężeniem do 1971 r. Kres położyły mu dopiero brutalne akcje czołgów generała Szarona oraz niezliczone pozaprawne egzekucje. Jednakże o ile zdławiony został opór wojskowy, o tyle mnożyły się inicjatywy polityczne, a zwłaszcza kontakty z Zachodnim Brzegiem, przed 1967 r. bardzo ograniczone. Teraz elity zaczęły przyłączać się do OWP uznanej za „jedyne go reprezentanta narodu palestyńskiego”.

Jedynie Bracia Muzułmanie dystansowali się od OWP. Zdobyli silną pozycję dzięki rozbudowanym siatkom społecznym oraz tolerancji ze strony władz okupacyjnych, które widziały w nich przeciwwagę dla głównego wroga, czyli OWP. Utworzona przez szajcha Ahmada Jasina mudżamaa islamijja („centrum islamskie”) została zalegalizowana przez okupanta. Jednakże ta „legalistyczna” i charytatywna strategia Braci – godzina oporu jeszcze nie wybiła – wywołała tendencje odśrodkowe w ich szeregach, które doprowadziły do rozłamu, w rezultacie czego na początku lat 1980. powstał Dżihad al-Islami.

OPÓR I NIEUSTANNA OKUPACJA

W grudniu 1987 r. w Gazie wybuchła pierwsza intifada zwana „rewoltą kamieni”. Okazała się ona brzemenna w skutkach. Z jednej strony Bracia zmienili wyraźnie swoją strategię, powołując do życia Islamski Ruch Oporu (Hamas), który uczestniczył w intifadzie, lecz nie tworzył wspólnego frontu z innymi organizacjami. Z drugiej – OWP wykorzystała powstanie, by umocnić własną pozycję i podjąć negocjacje tzw. porozumień z Oslo podpisanych przez Arafata i izraelskiego premiera Icchaka Rabina 13 września 1993 r. w Waszyngtonie. To właśnie w Gazie Arafat 1 lipca 1994 r. zainicjował działanie Autonomii Palestyńskiej.

Znamy dalszy ciąg: klęska porozumienia z Oslo, rozbudowa nielegalnych osiedli izraelskich, druga intifada (która rozpoczęła się we wrześniu 2000 r.), wygrana Hamasu w pierwszych demokratycznych wyborach, jakie odbyły się w

Palestynie w 2006 r., odmowa uznania nowych władz przez państwa zachodnie, porozumienie między frakcją Fatahu a Stanami Zjednoczonymi, by położyć im kres, przejęcie władzy w Strefie Gazy przez Hamas w 2007 r, blokada nałożona od tego czasu na Strefę i 1,5 mln mieszkających tam ludzi.

Ewakuowana przez izraelskie wojsko w 2005 r. – bez jakiegokolwiek koordynacji z Autonomią Palestyńską – Strefa Gazy pozostaje jednak pod okupacją. Dostęp do niej, czy to drogą lądową, morską czy powietrzną, zależy całkowicie od Izraela, który zamyka dla Palestyńczyków znaczną część jej terytorium (30% ziem uprawnych) oraz wody terytorialne poza 6 milami morskimi (od początku operacji w lipcu tego roku dystans ten został zmniejszony do 3 mil). Izraelczycy nadal kontrolują sytuację ludności cywilnej. Nałożona przez nich od 2007 r. blokada uderza boleśnie w mieszkańców Strefy, mimo jednomyślnego – choć jedynie słownego – potępienia ze strony “społeczności międzynarodowej”, w tym także Stanów Zjednoczonych.

W ciągu ostatnich 5 lat Izrael przeprowadził na tym terytorium 3 wielkie operacje: od grudnia 2008 do stycznia 2009 r., w listopadzie 2012 r. i wreszcie w lipcu 2014 r. Dopóki blokada nie zostanie zniesiona, dopóki Palestyńczycy nie będą mieli własnego, niezależnego państwa, dopóty kolejne zawieszenia broni będą jedynie tymczasowymi rozejmami. Generał de Gaulle przewidział to, mówiąc na słynnej konferencji prasowej 27 listopada 1967 r.: “Okupacja nie może się obyć bez ucisku, represji i wydaleń” i wywołuje “opór uznawany [przez Izrael] za terroryzm”.

Autor: Alain Gresh

Tłumaczenie: Ewa Cyłwik

Źródło: [Le Monde Diplomatique – edycja polska](#)

PRZYPISY

[1] Jean-Pierre Filiu, Histoire de Gaza, Fayard, Paryż 2012.

Patrz także artykuł tego samego autora "Tout commence, tout finit à Gaza", *Le Monde diplomatique*, kwiecień 2012.

[2] 2 listopada 1917 r. brytyjski minister spraw zagranicznych Arthur James Balfour oświadczył reprezentantowi angielskich Żydów Walterowi Rothschildowi, że "rząd Jego Królewskiej Mości przychylnym okiem patrzy na utworzenie w Palestynie państwa żydowskiego".

[3] "Vies et mort du tiers-monde", *Manière de voir*, nr 87, czerwiec-lipiec 2006, <http://boutique.monde-diplomatique.fr>

[4] Na temat tego epizodu patrz Mohammed Heikal, *Cutting the Lion's Tail. Suez through Egyptian eyes*, Andre Deutsch, Londyn 1986.

[5] Patrz Jean-Pierre Filiu, *Histoire de Gaza*, op. cit., s. 111 oraz wyjątkowe badanie przeprowadzone przez rysownika Joe Sacco, *Gaza 1956. En marge de l'histoire*, Futuropolis, Paryż 2009.

[6] Cyt. za OLP, *histoires et stratégies. Vers l'Etat palestinien*, SPAG-Papyrus, Paryż 1983.